

Jerzy Zdanowski

PAŃSTWO ISLAMSKIE A KRYZYS ŁADU POWESTFALSKIEGO NA BLISKIM WSCHODZIE. KONSEKWENCJE DLA ZACHODU

Wprowadzenie

Od ogłoszenia w 2014 r. przez islamską organizację o nazwie Państwo Islamskie w Iraku i Lewancie samozwańczego kalifatu – quasi-państwa na terytorium Iraku oraz Syrii o nazwie Państwo Islamskie¹ – powstało wiele opracowań i analiz na temat istoty, charakteru, a nade wszystko miejsca nowej struktury we współczesnych stosunkach międzynarodowych. Najczęściej porównywano ją do talibów i Al-Kaidy – islamistycznych organizacji stosujących terror i nawołujących do świętej wojny przeciwko Zachodowi. Z punktu widzenia ideologii oraz formy działalności politycznej (walka zbrojna) podobieństwa między tymi organizacjami są widoczne. Jednak bardzo istotne są różnice. Porównując Państwo Islamskie z talibami i Al-Kaidą, można powiedzieć, że jeśli talibowie, Al-Kaida i dziesiątki innych organizacji dżihadystycznych działały w ramach państw narodowych i nie kwestionowały suwerenności tych państw, a jedynie oskarżały ich elity polityczne o to, że rządzą bez społecznego przyzwolenia, to Państwo Islamskie odrzuciło model państwa narodowego i zakwestionowało zasadę terytorialności, a tym samym – ideę granic, czyli podstawę porządku, który zrodził pokój westfalski. Mimo że zjawisko

¹ W latach 2006–2013 istniała organizacja o nazwie Islamskie Państwo w Iraku. W 2013 r. zmieniła ona nazwę na Islamskie Państwo w Iraku i Lewancie (Ad-Daula al-Islamijja fi al-Irak wa-sz-Szam). Arabska nazwa Państwa Islamskiego to Ad-Daula al-Islamijja.

Państwa Islamskiego jest specyficznie bliskowschodnie, to jego narodziny należy rozpatrywać w szerszym kontekście globalizacji i kryzysu ładu światowego.

Pokój westfalski a współczesne stosunki międzynarodowe

Pokój westfalski z 24 października 1648 r. zakończył wojnę trzydziestoletnią i stał się jednym z ważniejszych wydarzeń w nowożytnej historii. Państwa, które go podpisały, przyjęły zasadę suwerenności jako podstawę powojennego ładu w Europie. Zasada ta oznaczała, że każdy z sygnatariuszy zobowiązał się respektować integralność terytorialną pozostałych sygnatariuszy i nie ingerować w ich wewnętrzne sprawy. Tym samym podmiotami stosunków międzynarodowych stały się suwerenne państwa. Ich władcy lub władze uzyskiwały przyzwolenie na sprawowanie absolutnej, suwerennej władzy nad ludnością, która mieszkała w granicach terytorium danego państwa. Jednocześnie nie miały one jakiegokolwiek władzy nad ludnością innych państw. Idea absolutnej suwerenności nad określonym terytorium zrodziła pojęcie granic państwa, które stawały się nienaruszalne i były trwałe tak długo, jak długo władze danego państwa sprawowały suwerenną władzę nad ludnością. Poza zasadami absolutnej suwerenności, nieograniczonej jurysdykcji nad ludnością, integralności terytorialnej, samookreślenia formy rządów i nieingerencji w wewnętrzne sprawy innego państwa system westfalski zakładał, iż siły poszczególnych państw będą się równoważyły i ta współzależność zapewni trwały pokój².

We wczesnej nowoczesności podmiotem suwerenności stał się naród, co uwarunkowało przekształcenie się monarchii w państwo narodowe. Było ono jednak nadal centralnie zarządzaną jednostką terytorialną z określonymi granicami, w ramach których mieszkała ludność utożsamiająca się z terytorialnym państwem. Według Jürgena Habermasa konsekwencją tego, że naród stał się źródłem państwowej suwerenności, był proces kształtowania się „demokratycznej wspólnoty woli”, która zastąpiła więź etniczną w charakterze spoiwa łączącego mieszkańców terytorium państwa. Tak było przynajmniej w Europie³.

Westfalski model państwa był przeciwieństwem modelu imperialnego, który nie uznawał ustabilizowanych granic i przewidywał rozszerzanie strefy wpływów w wyniku ekspansji terytorialnej. Model państwa imperialnego nie zanikł wraz z podpisaniem pokoju westfalskiego, czego przykładem mogą być podboje terytorialne państw europejskich w Azji i Afryce, nazwane wojnami kolonialnymi, oraz próby powiększenia terytorium kosztem przeciwnika (przykład konfliktu francusko-niemieckiego o Alzację i Lotaryngię). Również funkcjonowanie Imperium Osmańskiego, które było częściowo państwem europejskim, świadczy o ży-

² Zob. *Treaty of Westphalia, October 24, 1648*, http://avalon.law.yale.edu/17th_century/westphal.asp [dostęp: 28.09.2016].

³ J. Habermas, *Obywatelstwo a tożsamość narodowa. Rozważania nad przyszłością Europy*, tłum. B. Markiewicz, Warszawa 1993, s. 9.

wotności modelu imperialnego. Jednak w tych wszystkich przypadkach ekspansja terytorialna nie wykluczała pojęcia granic – wręcz odwrotnie: miała na celu jedynie ich przesunięcie i wytyczenie ich na nowo, czego przykładem był podział Afryki przez państwa europejskie. W wielu przypadkach granice te były sztuczne, co stało się później przyczyną konfliktów oraz wojen. Jednocześnie władze kolonialne obejmowały podbitą ludność swoją jurysdykcją i uznawały, że ich władza nad koloniami jest suwerenna. Zasady pokoju westfalskiego zostały w ten sposób wykorzystane dla uprawomocnienia europejskich rządów nad ludnością Azji i Afryki⁴.

Warte uwagi jest to, że elity rdzennej ludności w koloniach, które zmusiły w końcu państwa europejskie do wycofania się z Azji i Afryki, odrzuciły zasadę absolutnej jurysdykcji i suwerennej władzy państw kolonizatorskich nad koloniami, ale nie zakwestionowały istnienia stworzonych przez nie państw jako takich i uznały granice wytyczone przez kolonizatorów. Dopiero później, w okresie niepodległości, integralność terytorialna wielu nowych państw została zakwestionowana przez część ludności – głównie mniejszości religijne i etniczne – która czuła się bądź zmarginalizowana, bądź zagrożona wyginięciem z powodu polityki władz państwowych⁵.

System westfalski jako gwarant pokoju i bezpieczeństwa zapewnił pewien ład w stosunkach międzynarodowych, ale nie zdołał zapobiec dwóm wojnom światowym w XX w. Pociągnęły one za sobą śmierć milionów ludzi i zrewidowały prawne podstawy porządku światowego. „System westfalski, który miał zastąpić wojny religijne, został sam zastąpiony przez wojny o rynki gospodarcze pod sztandarem ideologii narodowych”⁶. Transformacja – czy też erozja westfalskiego modelu współistnienia suwerennych państw na bazie akceptacji zasady nieingerowania w wewnętrzne sprawy innych państw jako podstawy systemu stosunków międzynarodowych trwała kilka dekad i – według niektórych autorów – stała się widoczna po 1989 r. Ważnym czynnikiem tej erozji było powstanie ponadnarodowych instytucji w rodzaju Ligii Narodów i Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz Unii Europejskiej, ASEAN-u, Banku Światowego, Międzynarodowego Funduszu Walutowego czy też Międzynarodowego Trybunału Karnego, których działalność oznaczała ograniczenie absolutnej suwerenności państwa w granicach jego terytorium. Kolejnym elementem osłabiającym suwerenność państwa stała się pozycja korporacji międzynarodowych. Wiele z nich zaczęło osiągać obroty wyższe niż produkty krajowe brutto wielu państw. W 2001 r. wśród 100 największych

⁴ Zob. M. Mihatsch, *Welcome to the post-Westphalia Dystopia*, Mada Masr, 21.08.2014, <http://www.madamasr.com/en/2014/08/21/opinion/u/welcome-to-the-post-westphalia-dystopia/> [dostęp: 29.09.2016].

⁵ Por. D. Chatty, *Displacement and Dispossession in the Modern Middle East*, Oxford 2010, s. 76–77; M.E. Yapp, *The Near East Since the First World War. A History to 1955*, London 1996, s. 7–10.

⁶ E.A. Engle, *The Transformation of the International Legal System: The Post-Westphalian Legal Order*, „Quinnipiac Law Review” 2004, vol. 23, nr 23, s. 2, https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=1020475 [tłum. J.Z., dostęp: 29.09.2016].

gospodarek świata znajdowało się tylko 49 państw. Pozostałą część zajmowały korporacje międzynarodowe. Na ok. 200 korporacji przypadło wówczas 27,5% rynku światowego. Rola korporacji wzrastała w miarę wypierania przez potencjał gospodarczy potencjału militarnego w charakterze głównej siły stanowiącej o pozycji danego państwa. Nie bez znaczenia dla suwerenności państw była działalność organizacji przestępczych o zasięgu globalnym: piratów, terrorystów, handlarzy bronią i narkotykami. Jak się okazało, nawet najpotężniejsze państwa nie zdołały wyeliminować zagrożeń dla swojej suwerenności ze strony tych organizacji, nie-
respektujących granic państwowych ani zasady jurysdykcji władz państwowych nad określonym terytorium⁷.

Jednak najważniejszym czynnikiem okazał się proces utwierdzania praw człowieka, które uzyskały legitymację prawną na bazie ustawodawstwa krajowego oraz prawa międzynarodowego i stworzyły dla pojedynczych obywateli ochronę przed wszechwładzą państwa. Towarzyszył temu gwałtowny wręcz rozwój organizacji pozarządowych, z których te największe stały się ważnymi niepaństwowymi podmiotami w stosunkach międzynarodowych⁸.

Państwo Islamskie a ład światowy

Narodziny Państwa Islamskiego wpisują się w logiczny ciąg wydarzeń na Bliskim Wschodzie, którym początek dało powstanie w Egipcie w 1928 r. organizacji o nazwie Stowarzyszenie Braci Muzułmanów. Działacze tej organizacji sformułowali ideologię polityczną na bazie wskazówek o ustroju społeczno-politycznym zawartych w Koranie oraz jego teologicznych interpretacjach. Ideologia ta, nazwana islamizmem, stała się konkurentem dla świeckich ideologii rozwojowych pochodzenia europejskiego, propagowanych przez elity rządzące państwami Bliskiego Wschodu przy wsparciu ze strony Zachodu. Ideologia Państwa Islamskiego nawiązuje do głównych koncepcji islamizmu. Propaganda tego państwa często nawiązuje do pojęcia *takfir*, koranicznej koncepcji ekskomuniki – wyklęcia tych, którzy stali się apostatami. W ideologii Państwa Islamskiego ekskomunika obejmuje wszystkie istniejące państwa, ich przywódców oraz społeczeństwa jako skażone złem i niewłaściwie rozumiejące przesłanie Boga zawarte w Koranie. Chodzi oczywiście także – lub przede wszystkim – o państwa muzułmańskie, sprowadzone przez

⁷ *Ibidem*; T. Wahl, *If, as Many Have Argued, We Now Live in a Post-Westphalian Age, What Then Replaced the Nation-State System? And What is its Principle Feature?*, Quora, 14.01.2016, <https://www.quora.com/If-as-many-have-argued-we-now-live-in-a-post-Westphalian-age-what-then-replaced-the-nation-state-system-And-what-is-its-principle-feature> [dostęp: 3.10.2016].

⁸ Por. D.B. Hollis, *Private Actors in Public International Law: Amicus Curiae and the Case for the Retention of State Sovereignty*, "Boston College International and Comparative Law Review" 2002, vol. 25, nr 2, s. 235–236, <http://lawdigitalcommons.bc.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1170&context=iclr> [dostęp: 4.10.2016].

swoje skorumpowane i ateistyczne elity na drogę grzechu i niewiele różniące się od chrześcijan oraz Żydów, którzy wypaczyli sens Objawienia i będą za to potępieni. Państwo Islamskie pozytywnie wyrażało się o bardzo wąskiej grupie przywódców i myślicieli świata muzułmańskiego. Należą do niej liderzy pierwszego pokolenia dżihadystów Osama bin Laden, Abu Musab az-Zarkawi i Abdullah Jusuf Azzam (mentor Osamy bin Ladena z czasów wojny w Afganistanie), a także Muhammad al-Mursi, były prezydent Egiptu, odsunięty od władzy przez wojsko w lipcu 2013 r. Tematem łączącym się z koncepcją takfiru jest dżihad, termin również koraniczny i różnie interpretowany przez samych muzułmanów. Państwo Islamskie prezentuje najbardziej skrajną interpretację dżihadu: jako walki zbrojnej dla osądzenia apostatów już tu na Ziemi, w imieniu Boga, z pełnym poświęceniem się dla tej sprawy, ze śmiercią jako męczeństwem włącznie⁹.

Również retoryka w publikacjach Państwa Islamskiego nawiązuje do wcześniejszych organizacji dżihadystycznych. Występują tu terminy, którymi posługiwali się wcześniej Bracia Muzułmanie, Wspólnoty Islamskie w Egipcie, Al-Kaida i talibowie. Organizacje te określały ludzi Zachodu jako „krzyżowców” (*salibijjun*), „niewiernych” (*kuffar*), „syjonistów” (*sihjunijjun*) i „Szatana” (*taghut*), a politykę Zachodu wobec Bliskiego Wschodu – jako kolejną „wyprawę krzyżową” (*hamla salibijja*). O muzułmanach, którzy nie przyłączyli się do Państwa Islamskiego lub go nie poparli, mówiono najczęściej jako o „apostatach” (*murtaddun*)¹⁰.

Ideolodzy islamizmu odnoszą się także do modelu ładu światowego. Według nich świat jest teocentryczny, a głównym źródłem wiedzy jest Koran. Świat jest jednocześnie monocentryczny – w takim sensie, że islam jest jedyną religią prowadzącą do Boga, a w Koranie zawarta jest myśl o doskonałym systemie społeczno-politycznym. Przejściowo świat jest dwubiegunowy, co oznacza istnienie z jednej strony islamu, a z drugiej – innych religii i systemów politycznych. Świat islamu jest światem pokoju; świat innych religii i idei to świat wojny (*dar al-harb*)¹¹. Sajjid Kutb, czołowy ideolog islamizmu w Egipcie latach 50. i 60. XX w., uważał, że ideologie Zachodu wyczerpały swoją konstruktywną siłę z powodu sekularyzacji państwa i ateizacji społeczeństwa i że zastąpi je islam jako religia światowa potrafiąca zaspokoić duchowe potrzeby człowieka lepiej niż jakakolwiek inna religia na świecie¹².

⁹ Por. M. Styszyński, *Confrontation and the Reconciliation Process among Islamists after the Arab Spring*, „Hemispheres. Studies on Cultures and Societies” 2015, vol. 30, nr 2, s. 89–95.

¹⁰ *Ibidem*, s. 98; J. Zdanowski, *Współczesna muzułmańska myśl społeczno-polityczna*. Nurt Braci Muzułmanów, Warszawa 2009, s. 75.

¹¹ M. al-Ghazzali, *Misr bayna al-dawla al-diniyya wa al-madaniyya* [Egipt między państwem religijnym a państwem świeckim], [w:] *al-Dar al-Misriyya li-l-Nashr wa al-Tawzi'*, red. S. Sarhan, Cairo 1992, s. 44; H. al-Banna, *Muzakkarat al-da'wah wa al-da'iyah* [Wspomnienia o powołaniu i głoszeniu Słowa], Beirut–Damascus 1983, s. 72; S. Qutb, *Nahwa mujtama' islami* (*Towards an Islamic Society*), Amman 1969, s. 8.

¹² Zob. S. Kutb, *Ma'alim fi al-tariq* [Słupy milowe na drodze], Beirut–Cairo 1983, s. 62.

Islamizm kontestuje więc ład światowy i proponuje swoją wizję świata. W przypadku Państwa Islamskiego kontestacja ta wyraża się bardziej w tym, jak jest ono skonstruowane i jak funkcjonuje, niż w formie traktatów teologicznych interpretujących święte teksty. Państwo Islamskie nie wydało na razie teoretyka islamizmu, a jego przywódcy to ludzie młodzi, niewykształceni i mający powierzchowną wiedzę nie tylko o teologii muzułmańskiej i prawie, ale i o samym islamie. Kalif Al-Baghdadi, sądząc po jego kazaniach do wiernych, był zręcznym propagandzistą, ale nie teologiem. Zachowując liturgiczny styl wypowiedzi, przekazywał słuchaczom polityczne przesłania ukierunkowane na realizację bieżących zadań członków organizacji. W odniesieniu do teologii muzułmańskiej na uwagę zasługują interpretacje Al-Baghdadiego dotyczące koranicznych koncepcji dżihadu. Przywódca Państwa Islamskiego propagował „martyrologiczną” formę dżihadu – jako wysiłku podejmowanego nie tyle w celu samodoskonalenia się (jak to ujmują ortodoksja sunnicka), ile poświęcenia się na rzecz zwalczenia wroga i utwierdzenia wartości islamu w świecie, z oddaniem dla tej sprawy życia włącznie¹³.

Z punktu widzenia zasad ładu powestfalskiego Państwo Islamskie trudno określić jako państwo¹⁴. Z jednej strony istnieją w jego ramach służby wojskowe i cywilne, podporządkowane kierowniczemu szczeblom władzy wykonawczej, świadczące usługi edukacyjne, zdrowotne i finansowe. Osoby zatrudnione w tych służbach są urzędnikami otrzymującymi wynagrodzenie. Istnieje aparat władzy sądowniczej, który wymierza sprawiedliwość zgodnie z prawem religijnym. Funkcjonuje – i to bardzo sprawnie – aparat ideologii i propagandy. Z drugiej strony, struktura zwana Państwem Islamskim nie jest terytorialnie zintegrowana i nie ma granic. Państwo Islamskie jest tam, gdzie jego bojownicy mają przewagę nad przeciwnikami i gdzie funkcjonują jego cywilne służby. Terytorialna fragmentacja i nieokreślone granice sprawiają, że poszczególne jednostki utożsamiające się z tą strukturą nie są przywiązane do określonego miejsca, lecz jedynie do określonej idei. Nie utożsamiają się też z konkretną narodowością. Do końca 2015 r. ponad 30 grup dżihadystycznych z różnych państw świata zadeklarowało, że uznają zwierzchnią władzę kalifa Al-Baghdadiego. Były wśród nich grupy z Egiptu, Libii, Algierii, Afganistanu, Jemenu i Arabii Saudyjskiej. Mniej liczne organizacje z Indonezji, Filipin, Kosowa, Sinkiangu w Chinach oraz Kaukazu również przyłączyły się do Al-Baghdadiego¹⁵.

Należy podkreślić, że w każdym przypadku deklarowano przyłączenie do Państwa Islamskiego także i terytorium, na którym działała dana grupa. W ten

¹³ M. Styszyński, *op. cit.*, s. 98.

¹⁴ Volker Perthes posłużył się terminem *ruling organization* (niem. *Herrschaftsverband*). Zob. *The Sykes-Picot Agreement and the End of the 20th-century Middle East. An Interview with Volker Perthes*, Goethe Institut, <http://www.goethe.de/ges/prj/nzv/per/en15123936.htm> [dostęp: 6.10.2016].

¹⁵ Zob. C. Glenn, *The ISIS Primer*, Wilson Center, 19.11.2015, <https://www.wilsoncenter.org/article/the-isis-primer#sthash.amU6Ts2o.dpuf> [dostęp: 9.10.2016].

sposób następowała aksjologiczna negacja istniejących historycznie państw i kwestionowanie ich suwerenności, czemu towarzyszyło tworzenie nowej wspólnoty politycznej – przede wszystkim symbolicznej, ale także i terytorialnej, o płynnych granicach i specyficznej suwerenności, oraz – co najważniejsze – państwa bez narodu w europejskim rozumieniu tego słowa¹⁶. Zjawisko Państwa Islamskiego wpisało się w tym samym w proces, który na gruncie badań politologicznych Gilles’a Deleuze’a i Félix’a Guattariego w latach 70. XX w. został nazwany „deterytorializacją” – w odniesieniu do globalizacji kulturowej i na określenie stosunków społecznych, które nie odnoszą się do określonego terytorium geograficznego i są kształtowane przez ludzi jako mieszkańców Ziemi jako planety¹⁷. Deterytorializacja to jeden z głównych elementów składowych globalizacji i jednocześnie jeden ze skutków tego zjawiska. W sensie antropologicznym wyraża ona stałe osłabianie związku kultury z miejscem w geograficznym rozumieniu tego słowa. „Pewne zjawiska i relacje kulturowo-społeczne coraz wyraźniej przekraczają granice danego terytorium w warunkach, które rodzą się we współczesnych społeczeństwach kapitalistycznych”¹⁸ – piszą John Clarke i Fabian Kessl. Warunki te to mediatyzacja, masowa migracja i komodyfikacja. Ponieważ koncepcja terytorializacji wiąże się z zagadnieniem tożsamości, to pogłębianie się zjawiska deterytorializacji obejmuje również możliwość utraty tożsamości, co pobudza procesy reterytorializacji, a więc budowanie nowej tożsamości w drodze kształtowania lub narzucania nowych symboli, wartości i zachowań¹⁹.

Dla islamizmu termin „naród” w europejskim rozumieniu tego słowa nigdy nie istniał. W ideologii tej występował koraniczny termin *umma*, oznaczający polityczną wspólnotę wszystkich muzułmanów. Jej podstawą była więc religia – ta więź, która złączyła podzielonych na plemiona mieszkańców Arabii jeszcze w czasach Mahometa. Koncepcja nacji odnosząca się do Państwa Islamskiego nie jest bynajmniej nowa na gruncie islamizmu. Taka koncepcję promował już w latach

¹⁶ W literaturze zaczęto określać ten proces terminami *jihadist nation-building project* lub *a nation-building project without a nation*. Por. *The Sykes-Picot Agreement...*

¹⁷ Zob. C. Crain, *What is a Territory?*, The Mantle, 22.07.2013, <http://www.mantlethought.org/philosophy/what-territory> [dostęp: 2.10.2016].

¹⁸ J. Clarke, F. Kessl, *De-Territorialization and Re-Territorialization of “the social”*. *A Debate*, „Social Work and Society” 2008, vol. 6, nr 1, s. 146, <http://www.socwork.net/sws/article/view/84/146> [dostęp: 7.10.2016].

¹⁹ Spośród wielu publikacji wydawanych przez Państwo Islamskie najbardziej popularne stało się czasopismo „Dabiq”, w którym prezentowano zagadnienia dotyczące funkcjonowania społeczeństwa i ładu międzynarodowego (zob. <http://www.clarionproject.org/news/islamic-state-isis-isil-propaganda-magazine-dabiq#>, dostęp: 7.10.2016). Na temat funkcjonowania Państwa Islamskiego i propagowania przez nie terroryzmu zob. <https://news.siteintelgroup.com>. W 2015 r. ideologia Państwa Islamskiego prezentowana była stronie <https://www.alplatformmedia.com/vb/index.php>, która po arabsku nosiła nazwę *al-Minbar al-jihadi al-ilami*. Na stronie tej regularnie podawano nazwy organizacji z całego świata muzułmańskiego, które składały przysięgę wierności kalifowi Al-Baghdadiemu. We wrześniu 2016 r. Państwo Islamskie zaczęło publikować nowe czasopismo „Rumiyah” (zob. <https://news.siteintelgroup.com/tag/106.html>).

20.–30. XX w. Hasan al-Banna, założyciel Stowarzyszenia Braci Muzułmanów²⁰. Państwo Islamskie jako pierwsze wciela ją w życie²¹.

Deterytorializacja państwa łączy się z internacjonalizacją tożsamości jego członków. Internacjonalizacja jest *de facto* islamizacją tożsamości jednostek. Państwo Islamskie rekrutuje bojowników z różnych państw i różnej narodowości. Etniczność i przynależność państwowa są odrzucane jako więzy solidarności grupowej²². Poczucie solidarności ma tworzyć religia, której wybrane treści są przekazywane „obywatelom” w drodze intensywnej indoktrynacji. W życiu codziennym więź grupowa rodzi się na bazie bodźców finansowych, patrymonialnego systemu kontroli nad kobietami oraz doświadczeń seksualnych²³.

Dlaczego Bliski Wschód?

Państwo Islamskie narodziło się na Bliskim Wschodzie i w określonej jego części nie bez przyczyny. Pierwszym impulsem do formowania się nowej struktury politycznej była deprywacja sunnitów w Iraku po ingerencji USA i ich sojuszników w wewnętrzne sprawy tego państwa w 2003 r. W jej następstwie władzę w Iraku przejęła większość szyicka, która była dotąd marginalizowana przez mniejszość sunnicką. Zmiana władzy ujawniła podziały społeczeństwa na tle religijnym, plemiennym i etnicznym i zapoczątkowała marginalizację tym razem mniejszości sunnickiej. Wśród 26 mln uchodźców na Bliskim Wschodzie sunnici stanowili w 2016 r. prawie 85%. Znaleźli się w defensywie także w Syrii, Libii i Jemenie. W Iraku po 2003 r. rozpoczęły się prześladowania sunnitów. W rejonach zamieszkałych przez szyitów i Kurdów dochodziło wręcz do polowań na sunnickich właścicieli ziemskich, których mordowano z całymi rodzinami i zagarniano ich własność. Prawie 2,5 mln irackich sunnitów (których łączna liczba oceniana była w 2016 r. na 7 mln) musiało uciekać ze swoich miejsc zamieszkania. Większość

²⁰ Patrz: koncepcje H. al-Banny – twórcy islamizmu w XX w. w: *Madżmu'a rasa'il al-imam asz-szahid Hasan al-Banna* [Zbiór listów imama męczennika Hasana al-Banny], Kair 1992. Tłumaczenie niektórych pism na język polski w: J. Zdanowski, *Współczesna muzułmańska myśl społeczno-polityczna...*, s. 238–245.

²¹ Wydaje się przy tym, że nie wynika to ze znajomości dzieł twórców islamizmu – H. al-Banny czy Abu al-Ala al-Maududiego – gdyż w publikacjach Państwa Islamskiego nazwiska te się nie pojawiają. Trudno znaleźć w nich również nazwisko S. Kutba, który uważany jest za twórcę idei dżihadyzmu – co jest zastanawiające i wymagałoby bardziej dokładnego zbadania.

²² Jest tak przynajmniej formalnie, gdyż wiadomo, że w walce z przeciwnikami w Syrii Państwo Islamskie tworzy oddzielne oddziały Czeczenów, Tunezyjczyków, Nigeryjczyków i Europejczyków dla ułatwienia komunikacji między członkami oddziałów i uzyskania tym samym lepszego efektu działań.

²³ *Islamic State Fighters Offer Sex Slaves for Sale on Facebook*, South China Morning Post, 29.05.2016, <http://www.scmp.com/news/world/middle-east/article/1958487/islamic-state-fighters-offer-sex-slaves-sale-facebook> [dostęp: 8.10.2016].

uciekinierów znalazła schronienie w irackim Kurdystanie, gdzie są wszakże traktowani jako cudzoziemcy i muszą starać się o pozwolenie na pobyt. 1,5 mln z nich opuściło Irak. Ta sytuacja była doskonałą pożywką dla wzmocnienia siły wojujących sunnickich islamistów z Al-Kaidy i dla formowania się sunnickiego Państwa Islamskiego. Kiedy bojownicy nowej organizacji odbijali tereny z rąk Kurdów oraz irackich milicji szyickich, a następnie przekazywali je sunnickim właścicielom, poparcie dla Państwa Islamskiego wzrastało²⁴.

Drugim impulsem były napięcia wewnątrz wielu społeczeństw bliskowschodnich, które ujawniła tzw. arabska wiosna z 2011 r. Pokazała ona, że Bliski Wschód boryka się z poważnymi problemami społeczno-gospodarczymi, pogłębianymi przez wysoki przyrost naturalny. Wydarzenia te pokazały także, że na Bliskim Wschodzie rodzą się oddolne ruchy antysystemowe pobudzane przez nowe sposoby komunikowania się i że rozwijają się one w środowiskach zarówno świeckich, jak i religijnych, złączonych wspólną konfrontacją z autorytarnym reżimem politycznym. Po osiągnięciu wspólnego celu, jakim jest odsunięcie od władzy skorumpowanej elity, współpraca ta może wszakże przerodzić się w konflikt na tle światopoglądowym. Złożoność sytuacji wynika także z tego, że podziały światopoglądowe nakładają się na Bliskim Wschodzie na podziały religijne, etniczne i plemienne. Co więcej, na poziomie globalnym region ten jest obszarem peryferyjnym i swoje interesy promują tu zarówno wielkie mocarstwa (USA, Rosja, Chiny), jak i globalni gracze niepaństwowi – międzynarodowe koncerny i światowe organizacje gospodarcze. Wiele państw regionu jest słabych i potrzebuje wsparcia silniejszych patronów; inne są silne na tyle, by aspirować do przywództwa na szczeblu regionalnym (Arabia Saudyjska, Iran, Turcja, Egipt), ale nie na tyle, by obyć się bez zewnętrznego wsparcia.

Oddziaływanie czynnika zewnętrznego na sprawy regionu i pośrednio na powstanie Państwa Islamskiego można przy tym uznać za kluczowe. Należy bowiem brać pod uwagę to, że dzisiejsza mapa polityczna Bliskiego Wschodu jest wytworem epoki kolonialnej i że współczesny Bliski Wschód został stworzony przez państwa Zachodu po 1918 r. Imperium Osmańskie, które panowało nad światem arabskim (poza Marokiem), było stroną przegraną w I wojnie światowej i musiało zaakceptować plany rozbiorowe narzucone przez zwycięskich aliantów oraz fakt utworzenia przez nich nowych państw. Idea rozbioru Imperium Osmańskiego znalazła wyraz w kilku planach, z których najbardziej znane stało się Porozumienie Sykes-Picot ratyfikowane przez Francję i Wielką Brytanię 15–16 maja 1916 r. Mimo że nie weszło w życie w całości, to w wielu aspektach powojenny ład na Bliskim Wschód ukształtowany został pod wpływem głównych założeń tego porozumienia o utworzeniu nowych jednostek terytorialnych – najpierw mandatów,

²⁴ Por. *The Day After: Iraq's Sunni Minority*, „The Economist”, 8.10.2016, <http://www.economist.com/news/middle-east-and-africa/21708263-once-islamic-state-defeated-what-will-iraqs-angry-sunnis-do-next-day> [dostęp: 8.10.2016].

a później formalnie niezależnych państw z ludnością arabską. Jednostki te miały być kontrolowane przez mocarstwa europejskie i miały służyć realizacji interesów tych mocarstw²⁵. Nowe państwa – Syria, Irak, Liban, Palestyna i Jordania (wówczas Transjordanja) nigdy wcześniej nie były samodzielne politycznie. O ich istnieniu i kształcie zadecydowały negocjacje między Wielką Brytanią i Francją. Palestynę „wykrojono” z dawnej osmańskiej prowincji Syrii, a Transjordanję – z Palestyny. Z Syrii wydzielono później Liban. O utworzeniu państwa Irak zadecydowano w Londynie, tak samo jak i o osobie króla nowego państwa. Intronizacja władcy odbyła się w takim pośpiechu, że nie zdążono skomponować hymnu, w związku z czym odegrano hymn brytyjski. Francja z kolei zadecydowała o utworzeniu Syrii. Kraj ten był bardzo zróżnicowany religijnie i etnicznie. W 1920 r. ok. 85% mieszkańców wyznawało islam, a pozostali – chrześcijaństwo. 80% muzułmanów było sunnitami, a pozostali – szyitami. Wśród szyitów było kilka odłamów, z których najbardziej liczebni, alawici (nusajryci), mieszkający głównie w regionie Latakii, stanowili ok. 12% populacji kraju. W początkowym okresie władze francuskie rozważały podział kraju na osiem jednostek na wzór kantonów szwajcarskich oraz wydzielenie rejonu Bejrutu w odrębną jednostkę polityczną pod nazwą Wielkiego Libanu. Ostatecznie w 1925 r. regiony Damaszku i Aleppo połączono i nazwano Republiką Syryjską, a dopiero w 1942 r. dołączono do nich regiony Latakia i Dżabal ad-Duruz²⁶.

Państwo Islamskie odrzuca granice ustanowione na Bliskim Wschodzie po 1918 r. przez mocarstwa europejskie jako sztuczne i robi to z powodów politycznych, uwarunkowanych ideologiczną wrogością islamizmu do Zachodu jako świata judeochrześcijańskiego. Trzeba jednak powiedzieć, że pożywką dla tej nienawiści bez wątpienia była agresywna polityka Zachodu wobec muzułmańskiego Bliskiego Wschodu w XX i XXI w. Ingerencja militarna Wielkiej Brytanii i Francji na Bliskim Wschodzie w 1956 r., agresja ZSRR na Afganistan w 1981 r. czy ingerencja USA i ich sojuszników w Iraku w 2003 r. i w Libii w 2011 r. dobitnie ilustrują tezę o silnym oddziaływaniu czynnika zewnętrznego na region oraz ogólną refleksję, że prawo międzynarodowe i moralność stawiane są w stosunkach międzynarodowych na pierwszym miejscu jedynie wtedy, kiedy jest to celowe. Bliski Wschód pozostaje regionem, którego teraźniejszość jest bardzo silnie związana z epoką kolonialną. Można się wręcz zastanawiać, czy kolonializm naprawdę odszedł tam do przeszłości. Przykładem może być seria negocjacji na temat zakończenia wojny domowej

²⁵ Tekst trójstronnego porozumienia o podziale Imperium Osmańskiego, negocjowanego między Wielką Brytanią, Francją i Rosją od 26 kwietnia do 23 października 1916 r., podaje J.C. Hurewitz, *The Middle East and North Africa in World Politics: a Documentary Record*, vol. 2: *British-French Supremacy, 1914–1945*, New Haven–London 1979, s. 60–64. Włochy na mocy układu z Saint-Jean-de-Maurienne, podpisanego 18 sierpnia 1917 r. z Wielką Brytanią i Francją, miały otrzymać po wojnie Izmir i Konyę. Zob. *Ibidem*, s. 94–95; zob. także: A.L. Macfie, *The End of the Ottoman Empire, 1908–1923*, London–New York 1998, s. 110.

²⁶ Zob. J. Zdanowski, *Stosunki międzynarodowe na Bliskim Wschodzie w XX wieku*, Kraków 2012, rozdziały 2 i 3.

w Syrii, w których uczestniczą delegacje wielu państw i tylko wyselekcjonowani przedstawiciele ludności samej Syrii. Same negocjacje i przebieg wojny w tym kraju są w dużym stopniu funkcją stosunków amerykańsko-rosyjskich²⁷.

Formułowaniu postulatu o odrzuceniu ładu powestfalskiego na Bliskim Wschodzie sprzyjają niezakończone i częściowo nieudane procesy budowania narodów w granicach nowych wspólnot politycznych utworzonych po 1918 r. Po zakończeniu I wojny światowej świadomość narodowa wśród elit społecznych krajów arabskich była dostatecznie silna, by wyrażały one aspiracje utworzenia własnych państw²⁸. Niemniej jednak społeczeństwa jako całość, jeśli już tworzyły narody, to raczej kulturowe niż państwowe. Jak wiemy, te pierwsze były zespolone więzami krwi i wspólną wiarą oraz przeszłością. Te drugie rodziły się na bazie lojalności wobec własnej wspólnoty politycznej i idei obywatelskości²⁹. W momencie odgórnego formowania przez Europejczyków państw na Bliskim Wschodzie, lokalne społeczeństwa zespalały język i kultura. W społeczeństwach tych kształtowały się więc narody kulturowe, a jeśli uwzględnimy mozaikę etniczną i religijną tych społeczeństw, to możemy powiedzieć, że składały się nie z jednego, lecz wielu narodów³⁰. W 1918 r. zakładano, że w nowych państwach ukształtują się polityczne wspólnoty obywateli równych wobec prawa bez względu na pochodzenie plemienne, wyznawana religię i status społeczny, a więc narody państwowe. Główną rolę w tym procesie miały odegrać autorytarne reżimy władzy, których istnienie Zachód akceptował przez prawie 100 lat, a w niektórych przypadkach (Egipt, Algieria, Arabia Saudyjska) akceptuje do dzisiaj. Testem na skuteczność założeń takiej polityki,

²⁷ Zob. A. Lund, *The Road to Geneva: the Who, When, and How of Syria's Peace Talks*, Carnegie Middle East Center, 29.01.2016, <http://carnegie-mec.org/diwan/62631> [dostęp: 8.10.2016]; M.R. Gordon, A.E. Kramer, *Tension With Russia Rises as U.S. Halts Syria Negotiations*, "New York Times", 3.10.2016, http://www.nytimes.com/2016/10/04/world/middleeast/us-suspends-talks-with-russia-on-syria.html?_r=0 [dostęp: 9.10.2016].

²⁸ Z czynnikami tym musiały się liczyć państwa alianckie i znalazło to wyraz w brytyjsko-francuskiej deklaracji z 7 listopada 1918 r. Wyrażała ona poparcie dla dążeń ludności arabskiej („tak długo uciskanej przez Turków”) do niepodległości politycznej oraz zapowiadała pomoc dla rządów arabskich w Syrii i Mezopotamii. Jednocześnie dążeniom elit arabskich postawione zostały wyraźne bariery. Wielka Brytania i Francja zastrzegły sobie bowiem prawo do nadzoru nad funkcjonowaniem nowych rządów i instytucji administracyjnych, co skompromitowało w oczach społeczeństwa ideę niepodległości. Tekst deklaracji zamieszcza: J.C. Hurewitz, *op. cit.*, s. 110–112; zob. J. Marlowe, *A History of Modern Egypt and Anglo-Egyptian Relations, 1800–1956*, Hamden, CT 1965, s. 356; P. Mansfield, *The British in Egypt*, New York–Chicago–San Francisco 1971, s. 242.

²⁹ R. Brubaker, *Nacjonalizm inaczej. Struktura narodowa i kwestie narodowe w nowej Europie*, tłum. J. Łuczyński, Warszawa–Kraków 1998, s. 122.

³⁰ Por. A. Hourani, *Arabic Thought In the Liberal Age, 1798–1939*, Cambridge 2007, s. 276; Z.N. Zeine, *The Emergence of Arab Nationalism. With a Background Study of Arab-Turkish Relations in the Near East*, Delmar–New York 1973, s. 42–45; G. Kramer, *Moving Out of Place: Minorities in the Middle Eastern Urban Societies, 1800–1914*, [w:] *The Urban Social History of the Middle East 1750–1950*, red. P. Sluglett, Syracuse 2008, s. 186–188; *Minorities in the Ottoman Empire*, red. M. Greene, Princeton 2005; S.J. Shaw, E.K. Shaw, *History of the Ottoman Empire and Modern Turkey*, vol. II: *Reform, Revolution, and Republic. The Rise of Modern Turkey, 1808–1975*, Cambridge 1997, s. 287–288.

czyli istnienia i trwałości narodów państwowych w społeczeństwach wieloetnicznych i wieloplemiennych (Jemen, Libia) oraz wieloreligijnych (Syria, Irak), stała się arabska wiosna. W rezultacie burzliwych i krwawych wydarzeń niektóre narody zachowały wewnętrzną spójność (Egipt, Tunezja, Maroko), inne się jednak rozpadły wzdłuż linii podziałów plemiennych (Libia, Jemen) lub etniczno-religijnych (Syria, Irak). W przypadku Syrii, Iraku, Libii i Jemenu nastąpił przy tym także rozpad samych państw na mniejsze jednostki o płynnych granicach i nieustalonym terytorium. W Turcji elicie kemalistowskiej nie udało się sprowadzić Kurdów do roli „tureckich górali”, a świadomość odrębności etnicznej wśród Kurdów jest dla tureckich władz poważnym problemem.

Podsumowanie. Konsekwencje dla Zachodu

Zjawisko Państwa Islamskiego należy rozpatrywać w kategoriach wyłącznie zagrożeń dla Europy i Zachodu. Do tych bezpośrednich można odnieść ataki terrorystyczne (w tym także nuklearne i klimatyczne), wzrost przestępczości i destabilizację społeczną w związku z napływem imigrantów. W wielu państwach europejskich można spodziewać się osłabienia systemów opieki zdrowotnej i społecznej, które będą odczuwały nacisk zwiększonej liczby świadczeniobiorców. Podobnie będzie z systemem edukacji. Napięcia pojawią się na rynku pracy oraz na tle zróżnicowania etnicznego oraz religijnego³¹.

Jeszcze poważniejsze wydają się zagrożenia i skutki, które Zachód odczuje w dłuższej perspektywie czasowej. Ideologia i mit Państwa Islamskiego mogą działać na wyobraźnię młodych muzułmanów – i młodych Europejczyków w ogóle – nawet po upadku tego państwa i wpływać tym samym na procesy znane jako endogeniczna rekonstrukcja społeczno-polityczna i obejmujące sfery ideologii, tożsamości oraz kultury. W wielu opracowaniach można znaleźć przekonanie, że muzułmanie na Zachodzie w drugim i trzecim pokoleniu imigrantów nie są zdolni identyfikować się z określoną narodowością lub etnicznością i odnajdują się w ekstremistycznych ideologiach. Fakt, że kilka lub kilkanaście tysięcy młodych Europejczyków opuściło swoje rodzinne państwa i przyłączyło się do Państwa Islamskiego, można oceniać jako świadectwo kryzysu wartości europejskich i tożsamości³².

³¹ W czerwcu 2016 r. międzynarodowi eksperci uznali, że prawdopodobny jest atak nuklearny Państwa Islamskiego na Europę. Zob. K. Sengupta, *Isis Nuclear Attack in Europe is a Real Threat, Say Experts*, „Independent”, 7.06.2016, <http://www.independent.co.uk/news/world/europe/isis-nuclear-attack-in-europe-is-a-real-threat-say-experts-a7069891.html> [dostęp: 5.10.2016]; B. Stokes, R. Wike, J. Poushter, *Europeans See ISIS, Climate Change as Most Serious Threats*, Pew Research Center, 13.06.2016, <http://www.pewglobal.org/2016/06/13/europeans-see-isis-climate-change-as-most-serious-threats> [dostęp: 7.10.2016].

³² Zob. O. Roy, *Globalized Islam: The Search for a New Ummah*, New York 2004; H. Rehman, *ISIS and Identity*, „The Huffington Post”, 12.05.2016, http://www.huffingtonpost.co.uk/heidy-rehman/isis-and-identity_b_7263948.html [dostęp: 11.10.2016].

Kolejnym następstwem może być pogłębienie kontestacji koncepcji państwa narodowego. Państwo jako organizacja polityczna na określonym terytorium według podziałów narodowych jest od wielu lat krytykowane jako „niedostosowane do realiów społecznych, ekonomicznych i kulturowych. Państwo narodowe traktowane jest jako zbyt małe i zbyt duże zarazem”³³. Od co najmniej ćwierćwiecza wskazuje się, iż narodowe rynki są w większości przypadków zbyt małe, aby odgrywać rolę centrów aktywności gospodarczej i technologicznej, szczególnie w dziedzinie telekomunikacji i informatyki³⁴.

Prof. Hieronim Kubiak w swojej książce *U progu ery postwestfalskiej. Szkice z teorii narodu* napisał w 2007 r.: „Hipotezy zakładające, że państwa narodowe weszły w fazę radykalnej przebudowy, czy nawet więcej: znajdują się w odwrocie, nie powinny być traktowane jako przedwczesne”. Autor tłumaczył to tym, że narody-państwa nie muszą być „finalnym stadium” procesu dziejowego, a odrodzenie etniczne w Europie z przełomu XX i XXI w. nie stanowi dowodu, „iż narody-państwa odzyskują swą pozycję na scenie międzynarodowej”. Według H. Kubiaka

stopniowe zanikanie funkcjonalnej zdolności starych państw narodowych do zaspokajania zmieniających się potrzeb wspólnot historyczno-kulturowych w jednej części Europy i jednocześnie dążenie do ustanowienia (lub odtworzenia istniejących kiedyś) państw narodowych w drugiej

to dwie strony tego samego zjawiska, jakim jest stałe poszukiwanie przez społeczeństwa struktur politycznych i terytorialnych, które byłyby najbardziej odpowiednie dla zaspokojenia potrzeb, które rodzą się na określonym poziomie rozwoju społecznego³⁵.

H. Kubiak w zakończeniu swojej pracy, zatytułowanym *Co po narodach-państwach?*, poruszył zagadnienie żywotności regionów i samorządów lokalnych, które w Europie mają coraz więcej do powiedzenia i – jako najlepiej znające codzienne potrzeby mieszkańców – przejmują lub będą przejmować coraz więcej zadań administracji centralnej państwa. Staje się to coraz bardziej pożądane zwłaszcza w przypadku regionów zamieszkałych przez mniejszości religijne, etniczne i językowe, które do tej pory były marginalizowane w myśl tradycyjnych reguł władzy, zakładających uprzywilejowanie grupy dominującej³⁶.

Zarówno idea państwa narodowego jako formy zaspokojenia potrzeb społeczeństwa, jak i wzrost znaczenia regionów kosztem takiego państwa, a zwłaszcza postulat odejścia w myśleniu o władzy od konieczności uprzywilejowania grupy dominującej mają odniesienia do Bliskiego Wschodu. Jednak w tym regionie idee

³³ R. Brubaker, *op. cit.*, s. 1.

³⁴ Por. S.J. Kobrin, *Back to the Future: Neomedievalism and the Postmodern Digital World Economy*, „Journal of International Affairs” 1998, vol. 51, s. 361, <https://pdfs.semanticscholar.org/0c12/a3ff8fca85a22c707dee0f9ea8577da0ecf2.pdf> [dostęp: 1.10.2016].

³⁵ H. Kubiak, *U progu ery postwestfalskiej. Szkice z teorii narodu*, Kraków 2007, s. 395.

³⁶ *Ibidem*, s. 407.

te mogą być traktowane co najwyżej jako typ idealny i bardziej pożądany, a nie realnie istniejący. Wynika to zarówno z silnych napięć społecznych podsycanych przez rządy autorytarne (skłócanie wspólnot religijnych i etnicznych), jak i z zachodniej polityki stałego ingerowania w sprawy regionu.

Fenomen Państwa Islamskiego będzie też pogłębiał kontestację ładu światowego opartego na zasadach pokoju westfalskiego, zwłaszcza na peryferiach, gdzie czynnikiem pobudzającym tendencje anarchizujące system światowy jest bieda i poczucie niesprawiedliwości społecznej w skali globalnej. Dyskusje o konieczności przebudowy tego systemu toczą się co najmniej od kryzysu finansowego z 2008 r., który pokazał poważne wady przyjętego modelu. Dyskusje te wskazują, że przebudowa ładu światowego będzie długotrwałym procesem i w tej chwili nie wiadomo, do czego on doprowadzi. Na samym Bliskim Wschodzie będą się ścierały dwie wizje: ładu powestfalskiego oraz świata postwestfalskiego³⁷. Do rozładowania napięć na tym tle mógłby przyczynić się podział takich państw jak Syria, Irak, Jemen i Libia na mniejsze jednostki terytorialne zamieszkałe przez ludność jednorodną ze względu na etniczność, religię i afiliacje plemienne. Taki scenariusz kreślą niektóre grupy ekspertów³⁸. Inni piszą o końcu Bliskiego Wschodu jaki znamy od 1918 r.³⁹. Jednak przyjęcie takiego rozwiązania jest uzależnione od tego, w jakim stopniu zabezpieczy ono interesy aktorów globalnych i powiązanych z nimi elit władzy mocarstw regionalnych – Turcji, Iranu, Arabii Saudyjskiej i Egiptu.

Problem Państwa Islamskiego na szczeblu regionalnym to problem unormowania stosunków szyicko-sunnickich i zapewnienia sunnitom w Iraku, Syrii i innych częściach arabskiego Bliskiego Wschodu równych praw. W przeciwnym wypadku struktury w rodzaju Państwa Islamskiego będą się odradzać w podobnej lub innej formie.

IS and the Crisis of the Westphalian System in the Middle East. Threats for Europe

Islamic State represents a new type of subjects in contemporary international relations. Its structure and functioning question the principles of the Westphalian system of states and its leaders opt for a new post-Westphalian world based on different concepts than the system of modern interstates

³⁷ Por. M. Mihatsch, *op. cit.* Część autorów uważa, że Państwo Islamskie, stosując dla utwierdzenia swojej władzy metody typowe dla państwa narodowego, umacnia system państw narodowych. Zob. D. Richemond-Barak, *Why ISIS Does Not Weaken Our World Order*, IDC Herzliya, 26.11.2015, <https://www.ict.org.il/Article/1522/Why-ISIS-Does-Not-Weaken-Our-World-Order> [dostęp: 29.09.2016].

³⁸ Zob. J. Yazigi, *No Going Back: Why Decentralisation is the Future for Syria*, "European Council on Foreign Relations" 2016, nr 185, http://www.ecfr.eu/page/-/ECFR185_-_NO_GOING_BACK_-_WHY_DECENTRALISATION_IS_THE_FUTURE_FOR_SYRIA.pdf [dostęp: 9.10.2016].

³⁹ Zob. *The Sykes-Picot Agreement...*

relationship has been founded. Particularly, ISIS rejects the principle of state sovereignty based on the concepts of territory and borders. The phenomenon of the ISIS refers directly to the political situation in the Middle East but it should be perceived as well as in the wider context of globalization framed in the formula of deterritorialisation and reterritorialization.

Key words: Islamic State in Iraq and Syria, Islamism, Westphalian System, Post-Westphalian World, Deterritorialization

Państwo Islamskie a kryzys ładu powestfalskiego na Bliskim Wschodzie. Konsekwencje dla Zachodu

Państwo Islamskie reprezentuje nowy rodzaj podmiotu na arenie międzynarodowej. Jego struktura i funkcjonowanie podważają zasady ładu powestfalskiego, a głoszone przez jego przywódców poglądy propagują wizję świata postwestfalskiego, opartego na zasadach odmiennych od tych, które stanowią fundamenty współczesnych stosunków międzynarodowych. Negowana jest głównie zasada terytorialności państwa i granic współczesnych państw. Zjawisko Państwa Islamskiego należy analizować zarówno w kontekście sytuacji politycznej na Bliskim Wschodzie, jak i procesów globalnych ujętych w formule deterytorializacji i reterytorializacji.

Słowa kluczowe: Państwo Islamskie, islamizm, ład powestfalski, świat postwestfalski, deterytorializacja

